



# Historie z chrztu

„Pionier to ktoś, kto jako pierwszy czegoś dokonał”, powiedziała mama.

**Noelle Lambert Barrus**

(Historia oparta na faktach)

Ta historia miała miejsce w USA.

Mary obracała się w kółko i podziwiała swoją białą sukienkę w lustrze. Była to ta sama sukienka, którą miała na sobie jej mama podczas chrztu. Prababcia Marluce przerobiła ją tak, by pasowała na Mary. Teraz Mary mogła założyć ją na własny chrzest!

„Jesteś piękna!”. Mama wzięła Mary za rękę i zakręciła nią jeszcze raz.

Mary chichotała. „Czy mogę mieć ją na sobie przez cały dzień?”

„Zachowajmy ją na chrzest, aby pozostała ładna i czysta, OK?”, powiedziała mama.

„Dobrze”. Mary miała zostać ochrzczona, gdy skończy osiem lat i już od jakiegoś czasu przygotowywała się do tego wydarzenia. Chodziła na zajęcia Organizacji Podstawowej, czytała pisma święte, a nawet chodziła na chrzty swoich przyjaciół. Jednak jej urodziny wciąż wydawały się bardzo odległe!

Mary tuliła się do mamy na kanapie. „Mamusiu, ile miałas lat, kiedy zostałas ochrzczona?”

„Miałam 16 lat”.

„Rety! Dlaczego czekałaś tak długo?”

Mama mocno przytuliła Mary. „Ponieważ do tamtej pory nie wiedziałam o przywróconym Kościele Jezusa Chrystusa. Zaczęłam jednak chodzić na zajęcia kościelne z kilkoma przyjaciółmi. I im lepiej poznawałam Kościół, tym bardziej pragnęłam przyjąć chrzest!”

„Dlaczego?”, zapytała Mary.

„Ponieważ chciałam mieć wieczną rodzinę”. Mama

wskazała ilustrację świątyni, która wisała nad nimi. „Dowiedziałam się, że pewnego dnia będę mogła zostać zapieczętowana do mojej rodziny w świątyni na zawsze. Posiadanie wiecznej rodziny było moim marzeniem. A chrzest był pierwszym krokiem! Teraz moje marzenie się spełnia”.

Mary uśmiechnęła się. „Masz tatę, Mallory i maleńką Maewę! I oczywiście mnie”.

„Tak, oczywiście. I babcię Angelę”.

„Czy babcia została ochrzczona razem z tobą?”

„Czekała kilka lat. Jednak za każdym razem, gdy przejeżdżaliśmy w pobliżu świątyni, lubiliśmy się zatrzymywać i patrzeć na nie”.

Mary rozmyślała o tym, jak mama i babcia wspólnie patrzą na świątynię. „A co z tatą? Ile lat miał, kiedy został ochrzczony?”

„Miał 11 lat”.

„I mieszkał wtedy w Brazylii?”

„Zgadza się”, powiedziała mama. „Na całym świecie są ludzie, którzy dowiadują się o Jezusie i chrzcie. Wielu z nich to pionierzy”.

„Pionierzy?”

„Pionier to ktoś, kto jako pierwszy czegoś dokonał”, wyjaśniła mama.

Mary rozmyślała o tym. „To tak jak ty — byłaś pierwszą osobą w rodzinie, która została ochrzczona, prawda?”

Mama przytaknęła i uśmiechnęła się.

Właśnie wtedy tata wszedł do pokoju i wcisnął się na kanapę.

„Tato, czy byłeś pionierem w swojej rodzinie?”

„W pewnym sensie. Po chrzcie dowiedziałem się, że babcia Rosimere jest już członkinią naszego Kościoła! Ale nie przychodziła na spotkania od lat”.

„Naprawdę? I co się stało?”

„Zaczęłam chodzić do kościoła. Wtedy moi bracia zaczęli chodzić, a potem również babcia Rosimere.”

Przyłączyła się do nich nawet prababcia Marluce!”

Mary wyobrażała sobie, jak tata idzie sam do kościoła, a potem przyprawdza ze sobą coraz więcej członków swojej rodziny.

„Jejku”, powiedziała Mary. „Lubię słuchać waszych historii. Sprawiają, że jestem jeszcze bardziej podekscytowana przyjęciem chrztu”.

„Dziękuję, że o to wszystko pytasz, Mary”, powiedział tata. „A teraz, czy możemy tobie zadać jedno pytanie?”

Mary przytaknęła. O co zapytają?

„Dlaczego chcesz być ochrzczona?”

Mary pomyślała o tym, czego nauczyła się z pism świętych i o tym, co czuła w kościele. „Ponieważ chcę podążać za Jezusem i być z moją rodziną na zawsze”.

Mama i tata uśmiechnęli się, a Mary uściskała rodziców. „Nie mogę się doczekać!” ●

ILUSTRACJE — TAMMIE LYON

